

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Marca r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 5 marca.

Podług wiadomości, otrzymanych tu przez gońca z *Konstantynopola*, pod 11 (25) lutego, eskadra pod dowództwem Kontr-Admirała *Lazarewa* przybyła do *Bosforu*. Stała na kotwicy przed *Bujukdere*, gło (21go) Lutego rano. Tegoż dnia Tajny Radca Wojenny *Muszir - Achmed-Pasza*, Jenerał-Adjutant Sułtana, w imieniu Jego Wysokości wynurzył najwyższą wdzięczność CESARSKIEMU Posłannikowi, Panu *Buteniewu*, również Panu Jenerał-Porucznikowi *Murawjewu*, za tak wyraźny dowód Najwyższej JEGO CESARSKIEJ Mości troskliwości o dobro Ottomańskiego Państwa.

Nazajutrz odwiedził naszego Posłannika także Seraskier *Chosrew-Pasza*, w towarzystwie liczne go orszaku. Wysoki ten urzędnik, powtórnie oświadczywszy z najwyższem wzruszeniem uczucia wdzięczności Sułtana dla CESARZA JEGOMOŚCI, odwiedził także Kontr-Admirała *Lazarewa*, który spotkał go na okręcie swoim ze wszystkimi zwyczajnymi czczi okazami. Seraskier, uwiadomiwszy Kontr-Admirała, że Jego Wysokość ma zamiar przyjąć go za trzy lub cztery dni na audyencji szczególnej, oświadczył życzenie swoje, jako były Wielki Admirał, obejrzyć okręt we wszystkich jego częściach, przy czém, jako prawdziwy znawca, okazał swe podziwienie nad porządkiem, odznaczającą się postawą osady i wzorową czystością. przezeń dostrzeżonemi. Przy oddaleniu się z okrętu, Seraskier był pozdrowiony salwą z Admiralskiego okrętu.

Przed przybyciem jeszcze eskadry, rzeczy w *Konstantynopolu* szczęśliwy wzięty kierunek. Armia Egipska strzymała dalsze swe poruszenia; stolicy nie zagrażało już tak widoczne niebezpieczeństwo; wszystko obiecywało nawet blizki pokoy; słowem: krytyczne okoliczności, które były pobudką Pórcie 21go stycznia prosić pomocy Rosyi, już się zmieniły, kiedy eskadra Rossyjska ukazała się w przystani *Bujukderskiej*. A tak okazało się, że w tej chwili obecność jej nie była już konieczną potrzebną na Ciąśninie *Konstantynopolitańskiej*. Lecz gdy Sułtan nie odmawiał jeszcze ucieczenia się w zdarzeniu potrzeby do pomocy, którą CESARZ JEGOMOŚĆ z takim pośpiechem mu ofiarować raczył, przeto skutkiem porozumienia się CESARSKIEGO Poselstwa z Ministerstwem Ottomańskiem postanowiono było, zgodnie z Najwyżey przez JEGO CESARSKĄ Mość oświadczoną wolą, ażeby eskadra odeszła tymczasem do *Sizopolu*, portu, najbliższego ciąśniny *Konstantynopolskiej*. Wyjdzie ona tam z pierwszym pomyslnym wiatrem.

Szrodek ten zupełnie zgadza się z interessem Sułtana. Takż JEGO CESARSKA Mość, wiernie trzymając się zasady, przyjętej w sprawach Wschodu, zupełnie pochwalił postanowienie, przez Posła JEGO w *Konstantynopolu* obrane. Woyska, przeznaczone do wylądowania, przez Portę wezwane, wysłane zostały z eskortą eskadry pod dowództwem Wice Admirała *Kumani* do *Sizopolu*, gdzie się one połączą z eskadrą Kontr-Admirała *Lazarewa*, dla spólnego stamtąd połączonemi siłami udania się na obronę *Konstantynopola*, jeżeli jeszcze, okoliczności będą tego wymagały.

Naynowsze wiadomości z *Konstantynopola* pod 17tym lutego (1 marca), w *Odessie* przez kupieckie okręty otrzymane, donoszą, że eskadra Kontr-Admirała *Lazarewa* tego dnia stała jeszcze

przed *Bujukdere*, i że w stolicy Państwa Ottomańskiego panowała zupełna spokojność. (G.S.P.)

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, wydany d. 24 lutego, JEGO CESARSKA Mość, przy oglądaniu tego dnia Wzorowey Konney Artylleryjskiej baterji, z zadowoleniem raczył znaleźć we wszystkich częściach przykładowy porządek i urządzenie, a w obrótach naywiększą, jak tylko można, szybkość, za co oświadcza szczególną wdzięczność Jenerałowi *Feldceig-Mistrzowi*, JEGO CESARSKIEJ Wysokości Wielkiemu Xięciu *Michalewowi Pawłowiczowi*, oraz zupełne zadowolenie: Dowódcemu Artylleryi Oddzielnego Korpusu Gwardyi, Jenerał-Majorowi *Sumorokowu*, Dowódcy Wzorowey Konno-Artylleryjskiej baterji, Półkownikowi Gwardyi *Lazarewiczowi*, i wszystkim PP. Ober-Oficerom; dla niższych zaś rang przeznacza osobną pieniężną nagrodę. (R.I.)

— Przez Reskrypt CESARSKI z d. 18 lutego Rzeczywisty Radca Stanu Marszałek Gubernijalny *Kijowski*, Szambelan Hrabia *Tyszkiewicz*, za służbę odznaczoną gorliwością mianowany zostaje kawalerem orderu S. Stanisława 1 klasy.

— Przez rozkazy dzienne CESARSKIE: z d. 25 lutego, Adjutant placu w twierdzy *Dynaburskiej*, porucznik pułku pieszego Xięcia *Karola Pruskiego*, *Korobow*, mianowany adjutantem placu w Wilnie. — 26 tegoż m. Jenerał-inżynierów osad wojskowych *Fabre* otrzymuje uwolnienie od służby.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów, z d. 28 lutego, mianowani kawalerami orderu S. Stanisława 3 klasy: *Marszałkowie* powiatów *Kijowskiej gubernii*: *Bohusławskiego*, dymisjonowany pułkownik *Montresor*, *Czechryńskiego*, dymis. porucznik *Nieczay*, i *Wasilkowskiego*, Radca honorowy *Rulikowski*.

— 27 lutego przybył do tutejszey Stolicy, z Warszawy, Głównodowodzący czynną armiją Jenerał-Feldmarszałek Xiążę *Warszawski* Hrabia *Paskiewicz-Erywański*. (T.P.)

Helsingfors dnia 10 lutego.

JEGO CESARSKIEJ Mości podobało się udarować *Leyb-Gwardyi* batalion *Fińskich* strzelców chorągwią S. Jerzego, z napisem: za odznaczenie się w uśmierzeniu Polski w 1831 roku, przy Naymilszszym Dyplomie na imie tego batalionu.

Dzień 8 lutego przeznaczony był na uroczyste przyjęcie chorągwi. Dniem przedtém w wieczor, Naczelnik Dywizyi Jenerał *Petersen*, wielu Sztabs-Oficerów woysk rozłożonych w mieście i w twierdzy, Oficerowie batalionu Strzelców, oraz niektórzy z podoficerów i żołnierzy jego, zebrali się u Dowódcy batalionu, skrzydłowego Adjutanta, Półkownika *Ramzaja*, dla przybicia Chorągwi do drzewca ze zwykłym obrzędem.

Dnia 8, o godzinie dziewiątej rano, batalion uszykował się na placu *Senatskim*; przyniesiono chorągiew, a półkowy Audytor przeczytał Naywyższy Reskrypt i wyjątek z Ustawy Wojenney o obowiązkach względem Chorągwi. Batalion uszykował się w kwadrat, w pośrodku którego batalionowy Kapelan *Melart* odprawił mszę świętą, w obecności Sekretarza Stanu Xięstwa *Finlandzkiego*, JW. Hrabiego *Rebindera*, wyższych rang wojskowych i liczne zebranie woyska Modły wojowników uroczystie wznosiły się do Najwyższego Tronu. Po zanieśieniu szczyrych modłów, w których miał także udział tłum tuż stojących widzów, Kapelan w krótkich wyrazach skreślił najwyższą wdzięczność, jaką przepełnie-



ni są dla JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, za nowy dowód MONARSZEY Łaski, nie tylko batalion Strzelców, lecz i wszyscy mieszkańcy Finlandyi; potem w imię Świętej Trójcy błogosławił chorągiew i wręczył ją Dowódcy batalionu, który, po wykonanej przez batalion przysiędze, oddał ją Podchorążemu. Trzykrotne *ura!* Strzelców towarzyszyło tej nowej ręką zadowolenia ukochanego MONARCHY, gdy Chorągiew obnoszono po szeregach. Potem batalion przeszedł ceremonialnym marszem przed Jenerał-Porucznikiem *Petersenem*, i kiedy stanął w ścisłym szyku, Półkownik *Ramsay* przemówił doń w następujących słowach:

*„Waleczni towarzysze! Męstwo wasze i stała gorliwość zjednały wam drogienny znak Łaski MONARSZEY. Chorągiew ta w szeregach waszych świadczyć będzie współczesnym i potomkom o czynach waszych. Podzielając z wami trud i poświęcenie się, mam jeszcze ukontentowanie należeć i do zaszczytu, przez was zasłużonego. Z najwyższem uczuciem uwieczonych nadziei witam was z zaszczytną nagrodą, którą zasłużyliście przez szczególne zadowolenie NATJAŚNIEJSZEGO PANA. Chorągiew ta, którą wy i wszyscy Finlandczycy pisać się powinni i w przyszłym czasie niech ożywia synów Finlandyi w wypełnieniu najsłodszych powinności obywatela, miłości honoru i wierności dla MONARCHY i Ojczyzny!”*

Batalion odpowiedział na tę odezwę licznymi okrzykami: „Niech żyje Cesarz!” które się we wszystkich odzywały sercach. Na wszystkich twarzach malowała się radość. W najodleglejszych stronach Finlandyi dzień ten zostanie uroczystym dniem dla najodleglejszych potomków.

Dowódca batalionu zaprosił na śniadanie wszystkich Oficerów i Kawalerów S. Jerzego z podoficerów i szeregowych, będących w szyku wojsk. Podczas śniadania Jenerał-Porucznik *Petersen* wniósł toast za zdrowie NATJAŚNIEJSZEGO PANA CESARZA i całej PANUJĄCEJ FAMILII, który przyjęty był z powszechnym zapalem. Drugi toast za zdrowie Dowódcy Korpusu Gwardyi JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, i wszystkich obecnych Kawalerów S. Jerzego, wniesiony był przez Dowódcę batalionu i powtórzony przez wszystkich z najwyższą chęcią. Zgromadzenie oficerów dało w tymże dniu w kwatrze swego Naczelnika, bal, który odznaczał się przez panujący na nim gust i porządek. Jeden koniec sali przy ozdobiony był darowaną chorągwią, naprzeciw zaś niey postawione były wojenne trofea. Weyście oświetlone było lantami, wetkniętymi na rozstawionych karabinach. Dzień, zaczęty ze złością, zakończył się weselem. (P.P.)

*Chełm (w Królestwie Polskim) dnia 29 stycznia.*

Huzarski Xięcia Oranii pułk, którego imię tak często zdarzało się napotykać, między temi, które się odznaczyły w ostatnim zwyciężkim Turckim pochodzie, miał szczęście otrzymać od NATJAŚNIEJSZEGO PANA, Trąby S. Jerzego za waleczność w ciągu Turckiej 1829 roku wojny.

Wysoce uroczysty dzień urodzin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA obrany został na ich poświęcenie. Niemożna było przeznaczyć stosowniejszego dnia: była to podwójna uroczystość dla Ruskich Wojsowników.

Dniem przedtem, to jest: dnia 27 stycznia, uwiadomieni o tem Wojskowi i Cywilni Urzędnicy, Duchowieństwo i mieszkańcy, którzy, będąc przepełnieni najwyższą wdzięcznością, za przychylność ku nim PP. Oficerów i spokojny kwaterek rang niższych tego pułku, przyjęli ten znak CESARSKIEGO zadowolenia z zapalem i z najwyższym udziałem.

Dnia 28, o godzinie 11 zrana, przy jasnej i spokojnej pogodzie, na placu miasta Chełmna zaczęła się parada. Wszyscy Huzarowie, którzy służyli w sławnej Turckiej wojnie i po kilku nowobranców z każdego szwadronu, dla zachęcenia ich do dzieł walecznych i pokazania, jak wiel-

komyślny MONARCHA ceni zasługi, ustawieni zostali w kwadrat naokoło umyślnie ku temu celowi wystawionej ambony, na której wznosił się pokryty ponsowym sukniem Tron z Krzyżem i Ewangelią. Za kwadrat cisnęli się mieszkańcy obojey płci porządnie odziani, i dozupełniali ten napyknięty obraz.

Za przybyciem Dowódcy pułku, muzyka zagrała: *Boże, zachowaj Króla!* Obszedłszy front, pozdrowiwszy się z walecznymi współtowarzyszami, zatrzymał się, i głośno wyrzekł następującą krótką, lecz dobitną i pojętną żołnierzom mowę: „NATJAŚNIEJSZY CESARZ, zwróciwszy Swoją MONARSZĄ uwagę na odznaczające się męstwo i waleczność waszą, NATJAŚKAWIŁ darował naszemu pułkowi, za przeszłą Turcką wojnę 1829 roku, Trąby S. Jerzego. Jaki zaszczyt! Jaka sława! Dzis one będą poświęcone, a dzień urodzin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, już sam przez się uroczysty, będziemy obchodzić jeszcze uroczystej; wzniesiem do Najwyższego Dawcy dobra gorące modlitwy o pomyślność Wspaniałego MONARCHY i całego JEGO NATJAŚNIEJSZEGO DOMU.” Potem, Adjutant Pułkowy przeczytał NATJAŚKAWIŁ nadany Dyplom, własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisany, pułkowy zaś Kapelan zaczął nabożeństwo. Po skończeniu jego i poświęceniu trąb, Dowódca pułku powińszował PP. Sztabs-i-Ober Oficerom i żołnierzom tak drogiej dla pułku nagrody, i życzył iżby z niemi zasłużyć można było sztanuary S. Jerzego. Trzykrotne *ura!* było odpowiedzią walecznych.

Wojsko będące na paradzie, przeszedłszy plutonami, lewe ramię naprzód, uszykowało się za pierwszym plutonem w ścisłą kolumnę, i przeciągnęło ceremonialnym marszem do półkowego maneżu, gdzie było przygotowane dla niższych rang śniadanie. Dowódca pułku pierwszy nalał sobie kubek. Za jego przykładem poszli PP. Oficerowie; Pułkownik wykrzyknął zdrowie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i całego Panującego Domu! — *Ura!* było odpowiedzią; na trąbach dawano polne. Druga czara została spełnioną: za waleczny Pułk Huzarski Xięcia Oranii! znów zagrzmiało *ura!* i poma.

O godzinie 4tej po południu był u Półkowego Dowódcy obiad dla PP. Oficerów, na który zaproszone zostały niektóre osoby, przy kwatrze Dywizyjnej znajdujące się, Greko-Unicki Biskup, Duchowieństwo i Burmistrz Chełmski. Ku powszechnemu wszystkim żalowi, Jenerał *Sławiński*, z przyczyny choroby, nie mógł być obecnym na tej uroczystości. Pod czas stołu pierwszy toast wniesiony był za zdrowie NATJAŚNIEJSZEGO PANA i całego Panującego Domu; drugi za JEGO WYSOKOŚĆ W. Xięcia MICHAŁA PAWŁOWICZA; trzeci, za waleczny i niewyciężony pułk. Potem nastąpiły inne toasty i czary przechodziły z rąk do rąk.

Wieczorem, przed domem Dowódcy pułku była iluminacja, i rześistym ogniem jaśniała cyfra NATJAŚNIEJSZEGO PANA. Na wzgórzach paliły się beczki ze smołą, na ostatek spalono fejerwerk. Napływ ludu był niepodobny do uwierzenia; muzyka grzmiała i śpiewacy śpiewali do północy. Takim sposobem obchodził Pułk Huzarski Xięcia Oranii rodziny WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA i poświęcenie Trąb S. Jerzego, NATJAŚKAWIŁ mu darowanych. (R.I.)

*Odessa d. 15 lutego.*

Przed niejakim czasem, w niektórych miejscach naszych gubernij grassowała w dosyć wielkiej sile zaraza na bydło. Mówią, że taż kłeska trapiła także i gubernię Kijowską. Na nieszczęście, po długim doświadczeniu wiadomo, że mało jest środków dla odwrócenia tego złego. Prawie wszyscy, nayuczeńsi europejscy weterynarze bezskutecznie szukali sposobu, któryby pożytecznie działał przeciw tym chorobom, często nader rozlicznym między sobą co do symptomatów. Apoplexya dotyka najbardziej zdrowych i utuczonych baranów. Rzecz godna uwagi, iż są niekiedy wcale ubogie wsi, w których przez cały czas upadku bydła, niedoznano żadnego, by najmniej-



szego przypadku, gdy tymczasem w pobliżu wiele stało się jego ofiarą. Podług najsławniejszych wiadomości, upadek znacznie się zmniejszy. (O. G.)

#### Warszawa dnia 17 marca.

W losowaniu onegdajszem Obligacyi Udziałowych, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące: Ner 62,994 zł. 40,000, Ner 19,844 zł. 25,000, Ner 67,904 zł. 5,000, Ner 109,553 i 117,222 po zł. 3000, Nra 50,385, 59,805, 67,410, 67,916, 72,803, 90,754, 103,038, 103,715, 105,010, 118,972, 122,932 po zł. 2500, Nra 19,848, 28,576, 37,932, 42,344, 50,384, 50,479, 53,554, 59,832, 67,420, 102,363, 109,151, 111,277, 117,249, 120,176, 124,057, 125,347, 131,293, 131,753, 144,060 po zł. 1000. (G. W.)

#### Prussy.

##### Berlin dnia 24 lutego.

Podług wiadomości z Królewca, łódź na Prągli idzie powoli, w Litwie zaś od puszczenia rzek nastąpiły w niektórych miejscach wezbrania. Z przyczyny mocnego lodu na Wiśle, przez dni kilka nie było przez nią przeprawy, dla której przyczyny Berlińska lekka poczta, zamiast dnia 20 zrana, przybyła do Królewca aż 22 wieczorem. Z Elbląga pod dniem 23 t. m. donoszą, że niebezpieczeństwo na Wiśle minęło, i że przy ciągle trwających mrozach, rzeka Nogat nie przędko puści. (G. S. P.)

##### Dnia 12 marca.

Podług ostatnich wiadomości z Królewca, zjawiała się tam w dniu 8 b. m. gryppa. Wiele osób na nią zachorowało. Lekarze zdawali się być jeszcze niepewni w jej leczeniu. Gdy choroba zaczyna się kaszlem, katarą, bólem gardła i piersi, przeto zapisywali wprzód środki na choroby piersiowe.

W tych dniach przybyło do tutejszej kiegarni *Enolinn* pismo do Prezydenta Doktora Rust, w którym poleca Doktor *Serahl*, *Ammonium carbonicum*, jako bardzo skuteczny środek na febrę szkarlatną. To samo naprzód doświadczone w Ameryce północnej; autor tego pisma zapewnia, że w swojej praktyce z największem szczęściem takowe używał. (G. W.)

##### Dnia 13

Za pewną rzecz głoszą, iż ministerium wojny naradza się nad planem przedłużenia czasu służby w jeździe, zaś co do piechoty, takowej ma być czas służby z 3 lat na 11 roku ograniczony. Przy korpusach gwardyi pozostają dawne urządzenia w swej mocy.

##### Wrocław dnia 9 marca.

Gazety Wiedeńskie piszą: „Stałość, z jaką Mocarstwa wystąpiły w sprawie Wschodniej, zdziała pomyślne skutki. Jeszcze raz zapobieżono zupełnemu upadkowi Państwa Otomańskiego, chociaż wewnętrzny upadek tegoż, tak wielki jest, iż nie na długi czas zaręczyć można za trwałość prawdziwego wewnątrz stanu pokoju.

Jak słychać, Sejm Węgierski chce podać różne petycje naprzykład: zaprowadzenie magiar- skiego języka w mundurze wojska, częściowe usuwanie niemieckich oficerów z półków węgierskich, co gorliwie zostaje popierane, lecz u nas sądzą, iż względy na ogół Monarchii okażą się przeciwnymi zatwierdzeniu podobnych żądań. (G. C.)

#### Turcja.

##### Belgrad dnia 27 lutego.

Listy ostatnią pocztą nadeszły z Konstantynopola pod dniem 11 b. m., zawierają następujące punkta, które *Mehmed Ali* miał podać za podstawę układów:

- 1) Udzielność, przez Rząd jednak Porty warowana.
- 2) Dziedzicność godności Xiążęcej w rodzinie *Mehmed Alego* nad wszystkimi dotąd zarządzanymi krajami, wraz z zajętą teraz Syryą.
- 3) Wypłacenie przez Portę bardzo znacznej summy pieniędzy, (które wysokości różnie podają) za koszt wojenne. Zbyt wielkie wymagania ze strony Vice-Króla, nie będą zapewne przez

Sultana przyjętemi, i pokoy nie jest tak bliski, jak ostatnie wiadomości zapewniały. (G. W.)

#### Wyspy Jonskie.

##### Korfu d. 24 lutego.

N. Król Grecki przybył w dniu 30 stycznia do portu *Nauplii*. Wysiadł wraz z Rejencyą na ląd dopiero d. 6 lutego.

Wiarogodne listy z Grecyi otrzymane zapewniają, iż tam niezwłocznie mają przystąpić do ogólnego rozbrojenia; donoszą także, że już niektórzy naczelnicy, między innymi *Kollokotroni*, zaraz po przybyciu Króla *Otona*, zaczęli broń składać. (G. W.)

#### Anglia.

##### Londyn dnia 1 marca.

Podług dziennika *Globe*, nota rządu Hollenderskiego, jako odpowiedź na notę z dnia 14 lutego, została dziś podana Ministrom.

Londyński *New-Price Courrent* donosi, że rząd ma zamiar objęcia zarządu spraw Wschodnio-Indyjskich i wolny handel do Chin otworzyć.

##### Dnia 2

Wczorajszy *Courrier* uważa za powinność donieść, że wieść o rezygnacyi lorda *Althorp* zupełnie jest fałszywą.

##### Dnia 5

Pod dniem onegdajszym donoszą z *Deal*, że połączone flotty, pod dowództwem P. *Malcolm*, ciągle jeszcze tam stoją.

Z powodu embargo, kupcy z *Hull* przedsięwzięli dalsze prowadzenie swojego handlu z Holandya pod neutralną banderą.

Wież o mającey tu nastąpić pożyczce dla *Don Miguela* jest fałszywą. Wprawdzie otworzył pewien dom handlowy subskrypcyą, jednak mało bardzo kto z niej chciał korzystać.

*Albion* zawiera co następuje: „We środę miał Hrabia *Grey* posłuchanie u Króla, na którym tenże oświadczył Monarsze, że tylko jeszcze krótki czas będzie w możności pełnić swój urząd. Wszyscy Ministrowie, wyjąwszy Lorda Kanclerza i P. *Stanley*, byli także gotowi do podania swojej dymisyi. Teraz zdaje się, że mowa P. *Robert Peel*, wznieśli w Hrabu *Grey* nowe zaufanie, i będzie może w stanie utrzymania się jeszcze przez czas niejaki. Gdy jednak kwestye urzędowe i poborowe zostaną przełożone Parlamentowi, wtedy lękamy się, że żadna pomoc nie będzie dostateczną do uchronienia go od upadku.

Król w sobotę rano dawał posłuchania w pałacu *St. James*, Hrabie *Grey*, Xięciu *Richmond*, Lordom *Palmerston* i *Hill*, i Panu *Robert Gordon*. Królewstwo Ichmość opuścili oboje po południu miasto, i udali się do *Windsor*. Onegdaj dali tamże obiad, na który między innemi zaproszeni byli, Lord *Palmerston*, Poseł Turecki i jego sekretarz, niemniej Pan *Robert Gordon*, nasz dawniejszy Poseł w Konstantynopolu.

Słychać, że Hrabia *Pozzo di Borgo*, jutro będzie miał pożegnawcze posłuchanie u Króla, i tego samego dnia wyjedzie z Londynu, wracając do Paryża. Xiążę *Lieven* daje dziś Hrabie *Grey* na pożegnanie wielką ucztę. Przeszłej soboty był Hrabia *Pozzo di Borgo* w towarzystwie Xięcia *Lieven*, na pożegnaniu u *Namik Paszy*, Posła Porty Otomańskiej. (G. W.)

##### Dnia 6

Hrabia *Pozzo di Borgo* zatrudniony był onegdaj przez cały dzień odwiedzinami pożegnalnemi; przed południem odprawił jeszcze Hrabia długą naradę z Lordem *Grey*. — Wczoraj wyjechał do Paryża. (G. C.)

#### Rzeczy Niderlandzkie.

##### Haga d. 5 marca.

Ogólny komitet drugiej Izby Stanów Jeneralnych, naradzał się wczoraj od godziny 12stej w południe do 4tej. Słychać, że to tajne posiedzenie wypadło z zadowoleniem wszystkich członków. Zamiar w tej okoliczności powzięty, może służyć za nową rękojmią pokoju, i jest rezultatem udzielonych objaśnień przez Ministra spraw



zagranicznych. Dziś o godzinie iszey zgromadziła się znowu Izba, jako wydział tajny. Spodziewają się, że postanowienie wczoraj powzięte, po dzisiejszym posiedzeniu będzie do wiadomości publicznej podane.

— Dnia 7 —

Wzmocnienia ze strony lądu, położonych przy brzegu *Skaldy* twierdz i zamków, z największą pilnością się odbywają. Jak słychać *Seelandzka Flandrya* ma także przez nowy korpus być wzmocnioną. Statek parowy *Surinam*, który stoi na zatoce *Flessyngt*, jest przeznaczony na przewiezienie do *Londynu* poselstwa od Króla mianowanego, a tymczasem korweta *Pollux* zajmie na *Skaldzie* stanowisko.

Słychać, że Belgijczycy przy granicy *Flandryjskiej* bardzo się także wzmacniają, co daje powód do mniemania, jakoby tamże z naszej strony napaści się lekali.

*Handelsblad* udziela traktat handlowy, który *Szwajcarya* z *Rzeczpospolitą Meksykańską* zawarła, i dodaje, że skoro już istnieją układy względem żeglugi morskiej między Anglią a wolnem miastem *Frankfortem*, nikt nie powinien się dziwić, gdy teraz bandera z *Uri*, nie tylko na skromnych rzeczkach i jeziorach *Szwajcaryi*, lecz także na morzu Północnem, i odnodze *Meksykańskiej* chce powiewać. (G.W.)

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 28 lutego.*

Donoszą z *Barcellona* pod duiem 19 lutego: „Od trzech dni odbywa się rozbrojenie Królewskich ochotników bez żadnej niespokojności, chociaż to zadaje ostatni cios temu stronnictwu. Zapewne nie tak będzie na prowincjach: gdyż najznaczniejsi Karoliści tutejsi opuścili miasto, aby podburzać mieszkańców kraju. Nasz czynny Jenerał - Kapitan *Llander* postąpił jednak w tym względzie rozkazy do urzędów, które są upoważnione do niweczenia zamachów. Ciągłe trwają oczyszczenia w gwardyi Królewskiej.

— Dnia 2 marca —

Król odwiedził wczoraj ze swoją familią wystawione przez *P. Langlois* panorama *Algieru*; przytomny przypadkiem *Adjutant-Marszałka Clauzol* wytłumaczył ten obraz *J. K. Mości*.

*Dziennik Quotidienne*, zaprzecza autentyczności, ogłoszonego od Rządu oświadczenia *Xiężnej Berry*, a to z tego powodu, że to oświadczenie ma podpis *Marya Karolina*, gdy ta *Xiężna* nazywa się *Karolina Ferdynanda Ludwika*, nie mając wcale imienia *Maryi*.

Rada Jeneralna *Korsyki* uchwaliła na swoim ostatniem posiedzeniu, jednoznacznie, postawienie Cesarzowi *Napoleonowi* pomnika marmurowego na jednym z publicznych placów.

— Dnia 3 —

Kilka gazet zawiera następujące pismo z *Paryża* z dnia 1 marca: „Wyczytałem z gazety *WPana*, że *Augustyn Sakakini*, Sekretarz misyi Egipskiej tu przybył, i udał się do Ministra spraw zagranicznych. Wiadomość ta jest fałszywą: gdyż tu nie ma żadnego Sekretarza misyi Egipskiej, ani Posła Vice-Króla Egipskiego. *P. Sakakini*, tłumacz przy szkole w *Abuzabel*, udał się za *Doktorem Clot-Bey*, jako Sekretarz do Francyi. Proszę przyjąć i t. d. *Mohammed Emyr Efendi*, Szef misyi Egipskiej we Francyi. (G.W.)

Do Ministerium spraw zagranicznych przysłały depesze od *Xięcia Tayllerand* z *Londynu*, w których wykazuje się nie tylko bliskie załatwienie sprawy Belgijsko - Hollenderskiej, ale nawet zręczny nasz dyplomatyk rozpoczął układy.

*Courrier Français* wspomina, że Ministrowie mają rozwiązać Izbę, i budżet na rok 1834 przez nowych członków Izby ma być uchwalony.

Słychać, że Jenerałowie *Boyer* i *Rovigo*, są odwołani z *Algieru*, dokąd udaje się kilka nowych oddziałów wojska.

Okoliczność, że *Xiężę Decazes* był wczoraj znowu dwa razy wezwany do pałacu *Tuillerie*, sprawiła, że biega wieść o wstąpieniu tego *Xięcia* do gabinetu.

— Dnia 4 —

Słychać, że w przeciągu czasu do następnego zebrania się Izby, znaczna zażydzie zmiana w prefekturach. Mówią także, że *Pan Argout* w tymże czasie z gabinetu się oddali, i natomiast będzie zastąpiony przez *Hr. Rambuteau*, zapalnego doktrynera.

*PP. Royer Collard, Hyde de Neuville, Dreux-Brézé*, i inni znaczniejsi legitymiści, przedsięwzięli względem wiadomości o *Xiężnie Berry* środki i odbywają w tym względzie częste zgromadzenia; zdaje się, że postanowiono zebrać wszelkie zachodzące zdarzenia dla okazania, że *Xiężna Berry* była przymuszona do podpisania swojego oświadczenia.

*Journal des Débats* czyni następującą uwagę: „*Quotidienne* przypomina, chcąc zaprzeczyć rzetelności ogłoszonemu w *Monitorze* z dnia 26 oświadczeniu, że *Xiężna Berry* ma imiona *Karolina Ferdynanda Ludwika*, nie zaś *Marya Karolina*. Rzeczywiście w akcie względem zaślubin z *Xięciem Berry*, w metrykach chrzestnych swych dzieci, i innych aktach *Xiężna* nazywana, jest *Karolina Ferdynanda Ludwika*, lecz jej własny podpis na akcie ślubnym, jest *Marya Ludwika*, i temiż imionami *Xiężna* wiele aktów podpisała.

Roboty około fortyfikacyi *Paryża*, które podczas zimy zaniechano, teraz na nowo rozpoczęte zostały.

— Dnia 5 —

*Hrabia Pozzo di Borgo* jest tu dziś z *Londynu* oczekiwany.

Słychać, że rodzina Królewska w miesiącu kwietniu pojedzie do zamku *Eu*.

*Hrabia Rambuteau* miał wczoraj prywatne posłuchanie u Króla; różne gazety podają tego Deputowanego, który jest jednym z członków środka, najwięcej mających wpływ, jako kandydata na urząd po *Hrabim Argout*, o którego wystąpieniu z gabinetu mówią, lub przynajmniej, jako konkurenta o godność Prezydenta w Izbie Deputowanych na przyszłym posiedzeniu.

— Dnia 6 —

Prócz poszanego dniem wprzód do *Blaye* *Doktora Gintrac*, jeszcze trzech lekarzy z *Bordeaux* powołanych zostało do cytaelli.

*Courrier de l'Europe* pisze: „Najsmutniejsze otrzymaliśmy wiadomości z *Bordeaux*. *Xiężna Berry*, jak słychać, zapadła, po ogłoszeniu swego tajemnego w *Monitorze* małżeństwa, w stan godny politowania, i niedający się opisać; przy odjeździe kuryera wieść biegała, że mało jest nadziei do utrzymania życia *Xiężnej*.“

Królowa i *Xiężę Orleanu* wyjeżdżają jutro do *Bruxelli*. (G.W.)

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

*Liczba Chrześcian w Chinach.* Wedle ostatniego obliczenia znajduje się w Chinach 64,327 Chrześcian, którzy mają 40 Chińskich, a 14 Europejskich kapłanów; 56 szkółek dla chłopców, a 48 dla dziewcząt, małe Seminarium w Kolegium świętego Józefa w *Makao*, i szkołę zostającą pod zarządem *Xiędza Lamiot* w témże mieście. Jest to ten sam *Xiędz Lamiot*, który w 1829 roku wysłał czterech Chińczyków do *Paryża*, dla doskonalenia się w Teologii. Jest jeszcze w *Pulopinandze*. Chińskie Kolegium pod zwadywaniem francuzkiego kapłana, w południowych zaś Chinach są dwaj Biskupi, jeden Francuz, drugi Włoch. Anglicy mają Angielsko-Chińskie Kolegium w *Malace*, gdzie uczą młodych Chińczyków religii chrześcijańskiej. Zakład ten fundowany jest przez dwóch sławnych synologów: *Doktora Milna* i *Doktora Morrissona*. Autora, ogromnego Chińsko-Angielskiego słownika. (G.S.P.)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 10 o 2 wieczor.	28 cal. 0,4 lin.	+ 5 $\frac{1}{2}$ stopni.	Wschodni.	Chmury.
	d. 11 o godz. 5 $\frac{1}{2}$ rano.	28 — 1,8 —	— 1 — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 12 — — —	28 — 3,1 —	— 2 $\frac{1}{2}$ — —	Południowy.	Pogoda.
	d. 13 — — —	28 — 2,8 —	— 2 $\frac{1}{2}$ — —	Południowy.	Pogoda.

DODATEK